

# Skorup, Wampiry i upiory (prod. DiNO)

Ref.

Kiedy zapada noc budzi się taka moc  
której nie lubi jasnej strony świata głos  
Mówi się dobranoc, ale to kłamstwo jest  
Noc nie jest wcale dobra sam to wiesz  
Kiedy się kończy dzień budzi się taka moc  
Którą uwielbia ciemnej strony świata głos  
Są tacy to nie żart nienawidzą dnia  
Wampiry i upiory paskudna pogoda

Jak Niemen wierzę w przewagę dobrej woli ludzi  
Zło się nie bierze znikąd ono się powoli budzi  
Gdzieś koło polibudy wykopano kilka ciał  
zły człowiek w dobrym zawsze ujrzeć wilka chciał  
Groby wampirów, dusze spalonych wiedźm  
Ofiary zła dziś jest ich pełna sieć  
Trzeba mieć w rękach miecz oraz sokoli wzrok  
I widzieć sercem, gdy światło zasłoni zmrok  
Stawiam powoli krok stopą sprawdzam grunt  
Gdzie kłamstwo leży tam wywoła prawda bunt  
Jak Spartakus opuszczam z ludźmi koloseum  
Idziemy w dobrym celu, wiedz, że jest nas bardzo wielu  
światła jupiterów nie są światłem dnia  
Opalenie się w nich to w karty z diabłem gra  
Dobrze się patrzy na coś co jest bardzo złe  
A drogi zawsze dwie tak albo nie

Ref.

Kiedy zapada noc budzi się taka moc  
której nie lubi jasnej strony świata głos  
Mówi się dobranoc ale to kłamstwo jest  
Noc nie jest wcale dobra sam to wiesz  
Kiedy się kończy dzień budzi się taka moc  
Którą uwielbia ciemnej strony świata głos  
Są tacy to nie żart nienawidzą dnia  
Wampiry i upiory paskudna pogoda

Są wśród nas konsumują pot i krew  
Czasem widzisz i nie wierzysz mówisz kopnij mnie  
Tak dotkliwie, by skończył się mroczny sen  
Chodźmy tam, gdzie ciągle jest widoczny dzień  
Oto żałobny tren za światłem tęskno mi  
Szukam w go sercu, bo w nim się światło męstwa tli  
zwycięstwa drzwi forsuję butem znów  
I wpuszczam światło do trzymany pod kluczem głów  
Ciągle się włóżę tu, ponieważ to mój dom  
Obce upiory gonie won jako autochton  
Ach to on! Wskazują na mnie wampiry  
Oblizują wargi a ja łatwo się wam nie dam zdziry  
Miewam miny po których wnioskują, że upadam  
Myślą, że mnie mają, a to zachłanności grzechu wada  
Jestem jak kamień, na który trafiła śmierci kosa  
Bo moje serce jest jak wnętrze igła Eskimosa

Ref.

Kiedy zapada noc budzi się taka moc  
której nie lubi jasnej strony świata głos  
Mówi się dobranoc ale to kłamstwo jest  
Noc nie jest wcale dobra sam to wiesz  
Kiedy się kończy dzień budzi się taka moc  
Którą uwielbia ciemnej strony świata głos  
Są tacy to nie żart nienawidzą dnia  
Wampiry i upiory paskudna pogoda